

Sygnatura akt: V GC 760/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 20 grudnia 2021 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu, V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Protokolant: stażysta Kinga Gnerowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2021 r. w Kaliszu

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **Logistyka Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanej (...) Logistyka Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.467,84 zł (tysiąc czterysta sześćdziesiąt siedem złotych 84/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 1.301,00 zł od dnia 16 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,
- oddala wniosek pozwanej (...) Logistyka Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. o rozłożenie zasądzonej należności na raty,
- zasądza od pozwanej (...) Logistyka Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 49,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt V GC 760/21

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Rejonowego w Kaliszu V Wydziału Gospodarczego

w dniu 02 sierpnia 2021 r. (data wpływu) powód (...) S.A.

z siedzibą w W. reprezentowany przez pracownika domagał się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, że pozwana (...) Spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. ma zapłacić mu kwotę 1.467,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od kwoty 1.301,00 zł od dnia 16 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwana zawarła z nim umowę ubezpieczenia „Autocasco średnia flota” nr (...) na okres od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia 02 lipca 2018 r. Składka ubezpieczeniowa w wysokości 2.602,21 zł miała być uregulowana w dwóch ratach: pierwsza w kwocie 1.301,21 zł w terminie do dnia 14 lipca 2017 r. i druga w kwocie 1.301,00 zł w terminie do dnia 15 stycznia 2018 r. Powód podał, że mimo wezwania do zapłaty pozwana spółka nie uregulowała drugiej raty składki.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 września 2021 r. (data wpływu) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, rozłożenie dochodzonej należności na 10 miesięcznych rat oraz nieobciążanie kosztami procesu w oparciu o art. 102 kpc.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała roszczenie co do zasady i co do wysokości, zaprzeczając wszelkim twierdzeniom pozwu w zakresie, w jakim nie przyzna ich wyraźnie. Podniosła, że powództwo jest przedwczesne, gdyż strony prowadzą ustalenia w przedmiocie sald, terminów płatności oraz sposobu rozliczeń. Wskazała również, iż widzi możliwość zawarcia ugody w sprawie.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Powód (...) S.A. z siedzibą w W. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Pozwana (...) LOGISTYKA Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. jest wpisana Krajowego Rejestru Sądowego po numerem (...).

(fakty bezsporne).

Strony łączyła umowa generalna (...) nr (...)/ (...).

(fakt bezsporny).

W dniu 30 czerwca 2017 r. strony zawarły umowę ubezpieczenia (...) nr (...) samochodu marki M. (...) nr rej. (...) stanowiącego własność pozwanej spółki na okres od dnia 03 lipca 2017 r. do dnia 02 lipca 2018 r. Składka ubezpieczeniowa w wysokości 2.602,21 zł miała być uregulowana w dwóch ratach: pierwsza w kwocie 1.301,21 zł w terminie do dnia 14 lipca 2017 r. i druga w kwocie 1.301,00 zł w terminie do dnia 15 stycznia 2018 r.

(dowód: polisa k. 36-37).

Prezes pozwanej spółki podpisał oświadczenie do polisy ubezpieczeń komunikacyjnych nr (...) zawierające podstawowe informacje dotyczące umowy zawarte w polisie.

(dowód: oświadczenia do polisy k. 64).

Pierwsza rata składki ubezpieczeniowej została przez pozwana uregulowana w terminie.

(fakt bezsporny).

Pismem z dnia 10 września 2019 r. powód wezwał pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 1.453,42 zł, w tym 1.301,00 zł z tytułu zaległej składki ubezpieczeniowej i 152,42 zł tytułem odsetek ustawowych naliczonych na dzień 06 września 2019 r. w terminie do dnia 01 października 2019 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 39).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów załączonych przez powoda do akt.

Sąd uznał je w całości za wiarygodne. Ich autentyczność oraz prawdziwość stwierdzonych w nich faktów nie budziła jego wątpliwości, nadto nie zostały zakwestionowane przez strony procesu (art. 230 kpc).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Spór stron powstał w oparciu o umowę ubezpieczenia. Zgodnie z treścią art. 805§1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Stosowanie zaś do brzmienia art. 809§1 kc ubezpieczyciel zobowiązany jest potwierdzić zawarcie umowy dokumentem ubezpieczenia.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka zakwestionowała roszczenie co do zasady i co do wysokości, przecząc jego istnieniu. Nie złożyła żadnych wniosków dowodowych na poparcie podnoszonej przez siebie okoliczności. Nie wskazała również, którym faktem wskazanym przez powoda zaprzecza, w jakim zakresie i z jakiej przyczyny.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na stronie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Zatem to do osoby występującej z pozwem należy udowodnienie faktów pozytywnych, które stanowią podstawę powództwa, gdyż z faktów tych wywodzi ona swoje prawo. Do przeciwnika natomiast należy wykazanie okoliczności niweczących to prawo lub uniemożliwiających jego powstanie (por. wyrok SN z dnia 19 listopada 1997 r., I PKN 375/97). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r. I CKU 45/96). Innymi słowy na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wniosek o oddalenie powództwa. W myśl art. 232 kpc strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie Sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik.

Przepisy art. 6 kc i art. 232 kpc wskazują, iż to na stronach ciąży obowiązek wykazywania swoich twierdzeń. Rola Sądu w zakresie dowodzenia w postępowaniu cywilnym procesowym, sprowadza się – co do zasady – jedynie do oceny złożonego przez strony materiału dowodowego, o ile jest on dopuszczalny i zawnioskowany w należyty terminie.

Zaznaczyć należy, iż dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialno-prawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności

w sferze dowodowej – Sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Jedynie od woli strony zależy, jakie dowody zostaną przez sąd przeprowadzone. Przeciwno stronie natomiast – co wynika z art. 6 kc – skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy. Fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych

z nimi związanych, co ostatecznie może prowadzić do przegrania procesu.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 09 lipca 2009 r. sygn. akt III CSK 341/2008 i co nie budzi wątpliwości w praktyce orzeczniczej, twierdzenie pozwanego, że zaprzecza wszystkim twierdzeniom strony przeciwnej nie jest skuteczne. Fakty i dowody związane

z konkretnymi okolicznościami, z którymi pozwany się nie zgadza, powinien on wskazać, jeżeli ma to służyć obronie jego racji, powinien się on ustosunkować do twierdzeń strony powodowej, czego w niniejszym postępowaniu bezsprzecznie pozwana nie uczyniła. Zaprzeczenie wszystkiemu nie jest więc skuteczne i nie powoduje, że wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sporu fakty stają się sporne i jako takie wymagają dowodu. Strona pozwana pragnąc zaprzeczyć twierdzeniom pozwu winna więc poza ogólnikowym stwierdzeniem, że powód nie udowodnił swojego roszczenia, podnieść także kontrargumenty wskazujące, co jest przyczyną rzeczonego zaprzeczenia, a co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Nadto, jak wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. akt II CSK 22/07) każda ze stron jest obowiązana do złożenia zgodnych z prawdą wyjaśnień odnośnie okoliczności sprawy i oświadczeń co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych (art. 3 kpc i art. 210§2 kpc). Obowiązek ten aktualizuje się zwłaszcza w sytuacji, gdy przedmiotem twierdzeń jednej ze stron są liczne okoliczności. Strona powinna wówczas wypowiedzieć się szczegółowo co do konkretnych twierdzeń strony przeciwnej, zaś zaniechanie strony w tym zakresie

daje Sądowi możliwości skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 230 kpc, zgodnie z którym gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, Sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Obowiązek wypowiedzenia się co do twierdzeń strony przeciwnej i przytoczenia własnych twierdzeń co do okoliczności faktycznych na poparcie swojego stanowiska ma na celu zakreślenie kręgu okoliczności spornych i bezspornych między stronami, co z kolei decydująco wpływa na kierunek prowadzenia ewentualnego postępowania dowodowego.

Należy więc przyjąć, że w sytuacji, gdy jedna ze stron zaprzecza określonym twierdzeniom strony przeciwnej, powinna to uczynić w sposób wyraźny, a w sytuacji, gdy twierdzenie strony przeciwnej poparte jest określonymi dowodami, zaprzeczenie powinno być uzupełnione ustosunkowaniem się do tych dowodów. Tylko takie zaprzeczenie twierdzeniom strony przeciwnej czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z art. 210§2 kpc. Powyższe wynika stąd, że w procesie cywilnym kluczowym zagadnieniem jest określenie, które fakty są między stronami sporne, a w konsekwencji wymagające udowodnienia. Stąd też nie można składając odpowiedzi na pozew twierdzić, że nie zgadza się z pozwem, gdyż powód nie udowodnił swojego roszczenia. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi pozwany nie zgadza się, powinien on bowiem wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji.

Zatem zgodnie z powyższą regułą powódzie ciążył obowiązek wykazania zawarcia umowy ubezpieczenia, jej treści oraz samej realizacji, na podstawie której powstało zobowiązanie pozwanej spółki. Na poparcie swojego stanowiska powód zaferował polisę ubezpieczeniową, podpisane przez prezesa pozwanej spółki oświadczenia do umowy ubezpieczenia oraz wezwanie do zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwana spółka zakwestionowała roszczenie co do zasady i co do wysokości. Nie kwestionowała jednak faktu zawarcia z powodem umowy ubezpieczenia, jej wykonania, wysokości żądanej składki, ani otrzymania wezwania do zapłaty. Podniosła jedynie, że powództwo jest przedwczesne, gdyż strony prowadzą ustalenia w przedmiocie sald, terminów płatności oraz sposobu rozliczeń. Wskazała również, iż widzi możliwość zawarcia ugody w sprawie.

Podkreślić należy, iż przy okazji doręczenia odpisu pozwu pozwana została pouczona o konieczności powołania w sprzeciwie dowodów na poparcie podnoszonych przez siebie okoliczności pod rygorem ich utraty. Mimo to nie złożyła żadnych wniosków dowodowych, ani nie wzięła udziału w rozprawie.

Podkreślić przy tym należy, iż w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana złożyła wniosek o rozłożenie zasądzonej należności na raty. Było to tzw. uznanie niewłaściwe roszczenia, które zachodzi w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że uważa on roszczenie za istniejące (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 22 marca 1991 r., I ACr 60/91, OSP 1991/11/282). Uznanie to powinno było zindywidualizowane i określone co do wysokości (por. orz. SN z dnia 23 czerwca 1972 r., CR 142/72, OSN 1973/61) i takie było. Dla skuteczności uznania nie jest wymagana żadna szczególna forma. Może być ono także dorozumiane, np. na skutek częściowego wykonania zobowiązania, uiszczenia odsetek, prośby o odroczenie płatności itd. (por. A. Szpunar, Wpływ uznania roszczenia na bieg przedawnienia, NP 1973, nr 7-8, s. 1004). Czynność taka stanowi oświadczenie wiedzy i jest oświadczeniem nieodwołalnym.

W niniejszej sprawie okoliczności związane z zawarciem umowy i jej wykonaniem nie budziły zatem wątpliwości. Powód wykazał je przedkładając omówione wyżej dokumenty.

O obowiązku zapłaty odsetek w wysokości ustawowej za opóźnienie w transakcjach handlowych Sąd orzekł na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 684) w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 2016 r.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ww. ustawy wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca

poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Ustawodawca zatem przewidział dla wierzyciela swoisty ryczałt będący rekompensatą za koszty starań w celu odzyskania należności w wysokości równoważności 40 euro. Ta stała rekompensata przysługuje od dłużnika, przy czym wierzyciel nie jest zobligowany do wykazania poniesienia w tej wysokości wydatków.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie powód wykazał, że należy mu się zwrot kwoty stanowiącej równoważność 40 euro według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, gdyż poznana nie uregulowała należności we wskazanym w nich terminie.

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne Sąd orzekł, jak w pkt 1 sentencji wyroku.

W odpowiedzi na pozew pozwana złożyła wniosek o rozłożenie zasądzonej należności na raty. Wskazała, że jej sytuacja finansowa nie pozwala jej na jednorazową spłatę należności.

Zgodnie z treścią art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Uprawnienie to przysługuje Sądowi w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny lub zdrowotny jednorazowe spełnienie świadczenie przez pozwanego byłoby dla niego niemożliwe do wykonania lub bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowaną szkodę. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika. Zasadzając świadczenie, Sąd może więc w uzasadnionych przypadkach rozłożyć je na raty, określając dokładnie ich wysokość i czas zapłaty. Na podstawie art. 320 kpc Sąd nie może modyfikować samego rozstrzygnięcia wynikającego z dokonanych przez siebie ustaleń faktycznych i prawidłowej subsumcji prawnej, lecz może jedynie dostosować treść sentencji orzeczenia do trudności ekonomicznych i finansowych występujących po stronie pozwanego (por. Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, tom 1 pod red. T. Erecińskiego, WP Lewis Nexis, Warszawa 2012, wydanie 4 zmienione, s. 609).

W niniejszej sprawie Sąd na dzień wyrokowania nie miał podstaw, aby ustalić, że sytuacja majątkowa pozwanej jest na tyle trudna, że uzasadniałaby rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Pozwana nie wykazała w żaden sposób (art. 6 kc), że jej twierdzenia zawarte w odpowiedzi na pozew odpowiadają rzeczywistości.

Dlatego też Sąd oddalił wniosek pozwanej o rozłożenie zasądzonej należności na raty, o czym orzekł w pkt 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik znajdującą oparcie w art. 98 kpc.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 30,00 zł obliczona zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tj. z 2020 r., poz. 755 ze zm.) oraz koszty zastępstwa procesowego powoda w kwocie 19,46 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana złożyła wniosek o nieobciążanie jej kosztami procesu.

Stosownie do treści art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis nie precyzuje pojęcia „szczególnie uzasadnionych wypadków”, więc ich kwalifikacja należy do Sądu, który uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy, powinien się kierować własnym poczuciem sprawiedliwości. Do kręgu okoliczności branych przez Sąd pod uwagę przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i te, które dotyczą stanu majątkowego i sytuacji życiowej stron (por. Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, Część pierwsza, Postępowanie rozpoznawcze, tom 1 pod red. T. Erecińskiego, WP Lexis Nexis, Warszawa 2016, s. 268).

Sąd nie znalazł w przedmiotowej sprawie podstaw do zastosowania dobrodziejstwa przepisu art. 102 kpc, jak chciała tego pozwana. W doktrynie przyjmuje się, że przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady

odpowiedzialności za wynik procesu i jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on wprawdzie pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia jednak ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, Sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73). Do okoliczności branych pod uwagę przez Sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Pozwana, o czym była mowa wyżej, takich okoliczności nie wykazała. Przy czym za judykaturą uznać należy za sprzeczne z zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 kpc żądanie zapłaty kosztów procesu zgłoszone przez stronę wygrywającą, która swoim niesumiennym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem doprowadziła do zainicjowania procesu i powstania kosztów związanych z jego prowadzeniem (por. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 1981 r., II CZ 98/81, OSNC 1982, nr 2-3, poz. 36). Taka sytuacja w ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu nie miała miejsca. Powód przed wytoczeniem powództwa kontaktował się z pozwaną i wzywał ją do dobrowolnej zapłaty należności. Obciążenie pozwanej zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością kosztów procesu w okolicznościach niniejszej sprawy jest również zgodne z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego, gdyż przedmiotowa sprawa nie ma także np. precedensowego charakteru.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 49,46 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzekł w pkt 3 sentencji wyroku.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława